Wawelski Smok z tabliczką upamiętniającą Bronisława Chromego

2022-11-22

2022 rok w Krakowie pełen jest wydarzeń związanych z 50. rocznicą usytuowania przy wawelskiej Smoczej Jamie charakterystycznego pomnika. Sześciometrowy Smok Wawelski z brązu, stojący na wapiennej skale, który od półwiecza przyciąga uwagę mieszkańców i gości, doczekał się jubileuszowej tabliczki przypominającej o jego twórcy – Bronisławie Chromym. Uroczystość odsłonięcia tabliczki była także okazją do podsumowania smoczej kampanii realizowanej przez miasto we współpracy z partnerami.

Wystawa w ogrodach Zamku Królewskiego na Wawelu, wielki plenerowy smoczy piknik, mapping na budynku magistratu, smocze akcenty w wielu miejskich inicjatywach i kampania promocyjno-turystyczna z wawelskim potworem w roli głównej – ten rok w Krakowie pełen był smoczych kontekstów. Zwieńczeniem różnorodnych działań związanych z jubileuszem jest umieszczenie tabliczki poświęconej Bronisławowi Chromemu.

− Umieszczenie tabliczki przypominającej o autorze Smoka Wawelskiego, rzeźby tak ważnej dla miasta, lubianej przez krakowian i gości, jest symbolicznym finałem jubileuszu. W tym roku, podczas wielu różnorodnych wydarzeń, Kraków świętował „smocze urodziny”. W centrum wszystkich inicjatyw znajdował się właśnie Smok Wawelski, którego dziś wyobrażamy sobie w postaci, jaką nadał mu profesor Bronisław Chromy, krakowski artysta i rzeźbiarz. Charakterystyczną twórczość artysty znajdziemy w wielu punktach miasta. Zachęcam do odwiedzania smoka, a także spacerów po mieście szlakiem rzeźb profesora i odwiedzania jego autorskiej galerii w parku Decjusza − mówi prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, który wziął udział w odsłonięciu tabliczki poświęconej Bronisławowi Chromemu.

W uroczystości, która odbyła się 18 listopada uczestniczyli także: Iwona Świda-Chromy, żona artysty, Grażyna Chromy-Rościszewska, prezes Fundacji im. Bronisława Chromego i córka artysty, a także Marta Graczyńska, pełnomocnik dyrektora Zamku Królewskiego na Wawelu.

Przypomnijmy, że rzeźba autorstwa Bronisława Chromego stanęła przy smoczej jamie w 1972 roku, 50 lat temu. Jubileusz stał się doskonałą okazją do przypomnienia historii tego jednego z najbardziej rozpoznawalnych symboli Krakowa. Niewiele brakowało, by pomnik stał w innym miejscu miasta i był fontanną. W 1964 roku Bronisław Chromy zdobył wszystkie trzy nagrody w konkursie na fontanny miejskie, w którym − z myślą o placu Wolnica − przygotował fontannę z figurą smoka. Ówczesny prezydent Krakowa Zbigniew Skolicki przekonał jednak artystę oraz dyrektora Zamku Królewskiego na Wawelu prof. Jerzego Szablowskiego do umieszczenia rzeźby u stóp wawelskiego wzgórza. Dzięki temu już od pięćdziesięciu lat Smok Wawelski przyciąga krakowian i gości nad Wisłę, pod Smoczą Jamę. Na placu Wolnica natomiast stanęło inne dzieło Bronisława Chromego – fontanna Trzej Grajkowie.

Rzeźby Bronisława Chromego w przestrzeni miasta

Spacerując wokół wzgórza wawelskiego możemy zobaczyć także inne prace artysty, na przykład trzy kamienne Sowy (1959), pomnik Żołnierzy Polski Walczącej w formie trzech monumentalnych orłów (1992) oraz pomnik psa Dżoka.

Z kolei na jubileuszowej wystawie „Smoczy ogród. Bronisław Chromy na Wawelu”, która w Ogrodach Królewskich Zamku Królewskiego na Wawelu gościła od kwietnia do września, można było podziwiać między innymi wiele innych, równie zachwycających rzeźb artysty, takich jak: Paw (1990), Żurawie (1992), Flamingi (1996), Sowy (2003), Bażanty (2004), Żaby (2004) czy Perkozy (2005). Tych, którzy

nie zdążyli odwiedzić wystawy, a są zainteresowani zgłębieniem twórczości artysty, zapraszamy do parku Decjusza w Krakowie, gdzie mieści się **Autorska Galeria Bronisława Chromego**.

– Cieszę się, że jubileusz Smoka Wawelskiego stał się okazją do szerszego przypomnienia i zaprezentowania twórczości Taty. Bronisław Chromy był bowiem artystą uniwersalnym, uprawiającym wszystkie dziedziny sztuki trójwymiarowej. W sprawach artystycznych był tak twardy, jak materiały, z których tworzył swoje rzeźby. O żadnym kompromisie nie mogło być mowy. Podobnie w sprawach technicznych – lata praktyki w odlewni artystycznej dały mu wiedzę o właściwościach tworzyw rzeźbiarskich. Dzięki temu wielotonowe elementy jego pomników wyglądają, jakby nie podlegały prawom ciążenia. Są pełne ruchu i lekkości, na co niezmiennie zwracają uwagę oglądający. Prace Taty można spotkać w różnych punktach miasta, pokazują rolę, jaką odegrał w krakowskiej kulturze, co podkreśla także działalność fundacji jego imienia – mówi Grażyna Chromy-Rościszewska.

Smocze urodziny hucznie obchodzone nie tylko w mieście

Do urodzin smoczej rzeźby nawiązała tegoroczna ogólnopolska kampania turystyczna „Kraków Cię zasmoczy”. Wielość atrakcji, jakie miasto przygotowało wokół swojego najsłynniejszego bohatera sprawiła, że to była niezwykle udana pięćdziesiątka! Określenie „smoczy” stało się opisem dla wielu przedsięwzięć o charakterze kulturalno-rozrywkowym, edukacyjnym, a nawet… kulinarnym.

Na początku czerwca podczas 21. edycji Wielkiej Parady Smoków, organizowanej przez Teatr Groteska, smoki opanowały ulice miasta. W tegorocznej paradzie wziął udział także smok wykonany podczas smoczego Dnia Otwartego Magistratu, na który zapraszała projekcja wyświetlana po zmroku na frontowej ścianie pałacu Wielopolskich. Wizualizacje, stworzone pierwotnie do spektaklu „Smok” w reżyserii Jakuba Roszkowskiego, tak bardzo spodobały się krakowianom, że przekształciły się w smoczy mapping prezentowany później w wybrane wakacyjne wieczory. Nie zabrakło także „Smoczego Kina Letniego” na bulwarze Wołyńskim, spaceru z audiodeskrypcją dla osób z niepełnosprawnością wzroku śladami wawelskiego gada oraz smoczych opowieści, w postaci podcastu „Prawdziwa legenda o tym, jak powstawał pomnik Smoka Wawelskiego”.

Kulminacja urodzinowych obchodów nastąpiła 14 sierpnia, kiedy na krakowskich Błoniach rozłożyło się smocze miasteczko, które zabrało gości w podróż do czasów króla Kraka, jego córki Wandy i dzielnego szewca. Osada, odtworzona przez grupę rekonstrukcyjną Wojów Nadwiślańskich, oferowała dzieciom i dorosłym doświadczenie średniowiecznej historii. Na uroczystości nie zabrakło smoczego tortu i wyjątkowego gościa – owieczki!

Smok był oczywistym bohaterem wydarzeń, ale stał się także inspiracją do tworzenia kulinarnych przysmaków. Dzięki współpracy miasta z lokalnymi firmami gastronomicznymi powstały smocze lody o smaku miętowo-malinowym, smocze ciastka zdobione „zieloną grzywą” i smoczy chleb pszenno-jarmużowy. Kolor stał się niemal oczywistą inspiracją wizualną, natomiast smak to wytwór wyobraźni krakowskich rzemieślników, ale i mieszkańców.

A gdyby tego było mało, krakowianie i turyści wciąż mają okazję spotkać się ze smokiem oko w oko. To wszystko za sprawą aplikacji mobilnej „Smok w Krakowie”, która dzięki specjalnej mapie umożliwia spotkanie stwora w mieście – wywołanie go, nauczenie latać, a nawet zrobienie z nim selfie.

Magiczny Kraków

Kampania została zrealizowana przez miasto w partnerstwie z Małopolską Organizacją Turystyczną, Zamkiem Królewskim na Wawelu, Fundacją im. Bronisława Chromego i firmą Good Lood. Towarzyszyły jej nawiązujące do smoczej legendy kreacje graficzne, spot filmowy i niekonwencjonalne narzędzia reklamowe. Wzorem lat poprzednich krakowska oferta pojawiła się na billboardach i citylightach w największych miastach Polski, była też prezentowana w pociągach dalekobieżnych IC i Pendolino. Nowością był branding paczkomatów InPost. Zaproszenie do Krakowa płynęło z mediów tradycyjnych: prasy, radia i telewizji.

Bronisław Chromy (1925-2017) – słynny krakowski rzeźbiarz, medalier, malarz i grafik, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, członek Polskiej Akademii Umiejętności, uczeń Xawerego Dunikowskiego.

Bronisław Chromy był twórcą niezwykle uniwersalnym. W jego dorobku znajdują się zarówno monumentalne pomniki i duże rzeźby plenerowe, jak i niewielkie statuetki czy medale. W swojej twórczości Bronisław Chromy podejmował wiele tematów. Zwracają uwagę m.in. rzeźby o tematyce historycznej i martyrologicznej („Pieta Oświęcimska”), muzycznej („Pomnik Chopina”), kosmologicznej (Kopernik, konstelacje i układy gwiezdne) oraz animalistycznej (bardzo liczną grupę rzeźb z tej grupy podziwiać można w Autorskiej Galerii Bronisława Chromego w Parku Decjusza w Krakowie na Woli Justowskiej).

Wśród niezwykłych rzeźb i pomników, które już na stałe wrosły w krakowski krajobraz z pewnością należy wymienić „Smoka Wawelskiego” znad Wisły, „Fontannę grajków” z Placu Wolnica, „Sowy” z Plant, „Owieczki” ze skweru przed Akademią Rolniczą, a także pomnik niezwykły – pomnik psa Dżoka, symbolu psiej wierności (usytuowany na bulwarach wiślanych pod Wawelem). Tematykę animalistyczną podejmował także w swoich zwykle mocno nasyconych barwnie i wyrazowo obrazach.

W marcu 2009 roku prof. Bronisław Chromy został Laureatem Złotego Medalu „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Bronisław Chromy brał udział w wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych, organizowanych w Polsce i za granicą. Zdobył też wiele nagród w konkursach na projekty pomników.

Prace prof. Bronisława Chromego znajdują się w zbiorach m.in. Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Narodowego w Poznaniu, Muzeum Medalierstwa we Wrocławiu, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, Muzeum Śląskiego w Katowicach oraz muzeów w Oświęcimiu, Paryżu, Kopenhadze, Moskwie, Skopje, Helsinkach, Barcelonie, Dijon, Rawennie, Hasselt, Bochum i w Arezzo. Ponadto w kolekcjach prywatnych w kraju za granicą, m.in. w Austrii, Japonii, Australii, USA oraz Kanadzie.

Twórczości Bronisława Chromego od początku towarzyszyło zainteresowanie krytyków oraz odbiorców sztuki. Wystawy jego dzieł były ważnymi wydarzeniami. Był laureatem licznych nagród oraz wyróżnień, zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Jak zapewne każdy twórca, Bronisław Chromy zadawał sobie pytanie, jak długo przetrwają jego dzieła. I chyba właśnie marzenie o długowieczności sztuki i jej sile oddziaływania skłoniły go do stworzenia swojej Galerii, którą wzniósł w krakowskim parku Decjusza, przebudowując według własnego projektu zdewastowaną muszlę koncertową. Od

śmierci artysty opiekę nad Autorską Galerią Bronisława Chromego sprawuje powołana w 2020 roku fundacja jego imienia. Dodatkowe informacje na stronie **fundacji**.